

Wielce Szanowny Panie Prezydencie,

my, niżej podpisani, zwracamy się do Pana Prezydenta jako sfederowane środowiska „kombatantów”, którzy swoje życie poświęcili walce z komunistycznym okupantem i sowiecką dominacją o Wolną i Niepodległą Najjaśniejszą Rzeczpospolitą. Nasz głęboki sprzeciw i gniew budzi działalność tzw. Koalicji 13 Grudnia, która przejmując władzę w naszej Ojczyźnie w czterdziestą drugą rocznicę wprowadzenia przez renegata Jaruzelskiego stanu wojennego, rozpoczęła brutalny demontaż naszego Państwa. Dorobek pokoleń, które przez tysiąc lat budowały polską tożsamość i polską cywilizację po raz kolejny zostaje poddany pełnej pogardy próbie systemowej anihilacji. Jeszcze do niedawna mogliśmy mówić o łamaniu konstytucji i lekceważeniu prawa, lecz dzisiaj ze zgrozą konstatujemy, że koalicja rządząca w sposób niespotykany w krajach europejskich i cywilizowanych po prostu zarówno konstytucję, jak i prawo odrzuciła, stosując bezwzględnie zalecenie swojego lidera Donalda Tuska, który - odnosząc się do mediów publicznych, przejmowanych z pogwałceniem wszelkich praw i konstytucji - stwierdził wprost: **„Nikt nie spodziewa się miękkich rozwiązań. Wszystko będzie zgodnie z prawem - tak jak my je rozumiemy”**. Ten proceder, realizowany w haniebny sposób m.in. poprzez ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Adama Bodnara obliczony jest na zaprowadzanie w naszym kraju dyktatury oraz uczynienie Polski krajem zależnym od zachodniego sąsiada, który nawet nie ukrywa swoich intencji.

Likwidowanie de facto polskiej gospodarki to najprostszy sposób, aby zlikwidować konkurencyjność Rzeczypospolitej wobec coraz bardziej słabnącej gospodarki niemieckiej. Osiem lat wspólnej, ciężkiej pracy na rzecz naszej Ojczyzny Pana, Panie Prezydencie oraz rządów Pani Premier Beaty Szydło oraz Pana Premiera Mateusza Morawieckiego zaowocowały niespotykanym od lat Drugiej Rzeczypospolitej rozwojem politycznym i gospodarczym, czego wynikiem był powrót Polski do grona państw o podmiotowym znaczeniu w polityce międzynarodowej i wzmocnienie znaczenia naszego kraju w świecie oraz - last but not least - przyniosło pierwszy od lat trzydziestych wielki skok zamożności Polaków. Wiadomym jest, iż to wielkie inwestycje napędzały ten gwałtowny rozwój Polski, i wystarczyło je zahamować, aby załamać nasz rozwój gospodarczy i podkopać znaczenie kraju w polityce międzynarodowej - exemplum losy największego polskiego projektu od czasów budowy Gdyni na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych o identycznym znaczeniu strategicznym: Centralnego Portu Komunikacyjnego. Faktyczne zniszczenie tego projektu jest politycznym przestępstwem skierowanym przeciwko polskiej racji stanu i wraz z innymi będzie z pewnością sądzone w niedalekiej przyszłości przez zarówno Trybunał Stanu, jak też sądy kryminalne, jako że działania tego antypolskiego eo ipso rządu to już jest ewidentna zdrada nie tylko stanu, ale również zdrada Ojczyzny. Podstawą bytu każdego państwa jest rozwój gospodarczy, wystarczy zatem zahamować ten rozwój, aby kraj zaczął staczać się w polityczny niebyt, co właśnie z przerażeniem obserwujemy w naszej Ojczyźnie.

Stanowi tajemnicę poliszynela, że Polska jest jednym z głównych celów niemieckich służb specjalnych - Bundesnachrichtendienst oraz rosyjskiej KGB, a wszak historia uczy, że zarówno Rosja, jak i Niemcy zawsze współpracują ze sobą przeciwko Polsce pomnie faktu, iż na przełomie XVIII i XIX wieku to właśnie atak na Rzeczpospolitą i anihilacja naszej Ojczyzny zbudowała późniejszą potęgę tych krajów, z czego obydwa czerpią po dziś dzień.

Wielki sprzeciw środowisk patriotycznych budzi również fakt - a rzecz to niespotykana w innych krajach wysoko rozwiniętych - iż właścicielski pakiet większościowy lub nawet stuprocentowy znacznej części mediów głównego nurtu w Polsce należy do niepolskiego kapitału, co pozwala obcym państwom bezpośrednio ingerować poprzez media w wewnętrzne sprawy Polski - w tym tak fundamentalne wydarzenia, jak wybory wszystkich szczebli.

Wielce Szanowny Panie Prezydencie!

W oczach wielu znawców przedmiotu - politologów, historyków, prawników, ekonomistów - sytuacja naszej Ojczyzny zaczyna niebezpiecznie przypominać i zmierzać w kierunku tej, która poprzedzała atak państw ościennych i wchłonięcie wspólne Rzeczypospolitej u schyłku wieku XVIII oraz w roku 1939. Oczywiście dzisiaj państwa te wykorzystują inną strategię i taktykę, lecz

cel mają ten sam: osłabić i zlikwidować Rzeczpospolitą Polską. Aby cel ten osiągnąć, musieli i muszą poprzez działalność swoich wywiadów stworzyć w naszej Ojczyźnie współczesną targowicę, gdyż nasi wrogowie mają tę świadomość, której często nie posiadają sami Polacy: Rzeczpospolita jest jak Troja - nie można jej zdobyć z zewnątrz, ale można to zrobić od wewnątrz. Dzisiaj Koalicja 13 Grudnia to współczesna targowica, która w sposób bezwzględny i nie oglądając się na nic i na nikogo realizuje w naszej Ojczyźnie obce interesy, powody zaś są te same, jakie towarzyszyły czy to potrójnemu, czy to podwójnemu atakowi na Rzeczpospolitą zarówno w latach 1772 - 1795, jak i 1939 - 1990. Dlatego z całą mocą naszego patriotyzmu, który swą próbę ogniomą przeszedł w latach komunistycznej i sowieckiej opresji, prosimy i wzywamy Pana Prezydenta, jako Strażnika Konstytucji oraz Gwaranta Wolności i Praw Ojczyzny do wykorzystania przynależnych Prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej instrumentów konstytucyjnych, aby usunąć targowicki nie-rząd Koalicji 13 Grudnia Donalda Tuska, który jako premier w sposób niezwykle sprawny, bezwzględny i wręcz błyskawiczny dokonuje - na razie wewnętrznego - rozbioru naszej Ojczyzny poprzez anihilację jej Konstytucji oraz gospodarki, a także likwidację monteskiuszowskich fundamentów ustroju Rzeczypospolitej.

Panie Prezydencie, larum grają!

Tej treści list z inicjatywy Zarządu naszego stowarzyszenia, został sygnowany przez Ogólnopolską Federację Sowiaryszeń Represjonowanych w Stanie Wojennym i wysłany na adres Kancelarii Prezydenta RP.

Ps.

W sytuacji gdy projekt budżetu RP, nie przewiduje pełnego finansowania Konstytucyjnych Instytucji Państwa (TK, SN, IPN) a Minister Finansów nie dokonuje wpłat na konto największej partii w Sejmie (PIS) istnieją przesłanki do odmowy podpisu Prezydenta RP pod ustawą budżetową. Wskutek braku podpisu prezydenckiego winny zostać przeprowadzone nowe wybory do Parlamentu RP.

Moim zdaniem Prezydent winien odmówić podpisu jako strażnik Konstytucji.

Eugeniusz Karasiński